**W kierunku cyfrowego radia**

**Rozwijające się radio cyfrowe w Europie oferuje nowe, atrakcyjne możliwości, krajami wiodącymi w tej dziedzinie są Dania, Norwegia, Szwajcaria i Wielka Brytania.**

Kraje te zdecydowały się na wprowadzanie cyfrowego radia  wiele lat temu, dzięki czemu teraz cieszą się z uzyskanych wyników – Norwegia jako pierwsza w Europie planuje wyłączenie emisji FM w roku 2017, jest to kraj wręcz „modelowy” jeśli chodzi o formułowanie kryteriów niezbędnych dla podjęcia decyzji wyłączenia analogu oraz odpowiednie strategie marketingowe.

**Radio cyfrowe – dość** **skomplikowany problem**
Są kraje wiodące, są bardziej (Niemcy i Holandia), mniej zaawansowane (Francja, Polska, Włochy i Czechy), są też i takie kraje, które planują wkrótce dołączyć do cyfrowego klubu (Austria i Turcja).
 „Mapa drogowa” cyfrowego radia pokazuje, że to zadanie skomplikowane i dotyczy  nie tylko nadawców, ale także przemysłu, organizacji rządowych i słuchaczy. Argumenty „za” są wyraźne i w większości przypadków dobrze znane: radio naziemne jest nie tylko niezawodne w kategoriach stabilności sieci oraz jakości programu, ale również do 40 razy tańsze niż szerokopasmowy przekaz internetowy.

Nie chodzi tu tylko o emisję naziemną cyfrowych programów – dopełnienie jej dostępem do sieci internetowej istotnie wzbogaca to, co można zaproponować odbiorcom, zwłaszcza dzięki specyficznie dobieranym aplikacjom.

David Fernández

Autorzy są przekonani, że takie połączenie transmisji naziemnej i sieci (zwane też radiem hybrydowym), będzie rozwiązaniem przyszłościowym dla radia dzięki temu, że wykorzystuje zalety obu sposobów przekazu. Jest to również korzystniejsze dla słuchaczy a operatorom i
reklamodawcom pozwala tworzyć nowe modele biznesowe.

**Najważniejsze jest to, że w tym naszym cyfrowym oceanie radiofonia nie może dłużej pozostawać analogową wyspą.**
**Sukces cyfryzacji**
Istotne różnice pomiędzy krajami Europy sprawiają, że nie istnieje jedna uniwersalna recepta na pomyślne wprowadzenie radia cyfrowego. Jednak korzystając z doświadczeń trzech najbardziej zaawansowanych w tej dziedzinie krajów można zdefiniować najważniejsze elementy, które powinny być brane pod uwagę podczas opracowywania strategii cyfryzacji w krajach pozostałych.

Christian Vogg

Jest pięć kluczowych elementów:

- pokrycie cyfrowym sygnałem radiowym musi być przynajmniej takie samo jak analogowe, w tym musi też dotyczyć     głównych dróg,
- treść programów musi być interesująca i uzupełniona o cyfrowe wartości dodane, nowe programy czy bardzo atrakcyjne programy dostępne tylko cyfrowo,
- koszty – uwzględnianie faktu, że zyski, zapewniane dzięki technice cyfrowej, pojawią się dopiero po wyłączeniu emisji analogowej (zalecenie jak najkrótszego okresu simulcastu), branie pod uwagę tzw. ekonomii skali,
- współpraca – należy konkurować treścią, a współpracować w zagadnieniach dotyczących techniki,
- komunikacja – należyte informowanie wszystkich zainteresowanych o nowych rozwiązaniach.

**Klamrą spinającą te pięć elementów jest element szósty – zaangażowanie!**
Droga będzie długa - Norwegii dojście do stanu gotowości wyłączenia analogu zajęło 10 lat, samo zdefiniowanie właściwych kryteriów wymagało ogromnej pracy. Poza entuzjastami są na świecie i oponenci - operatorzy sieci mobilnych czy niektóre stacje komercyjne, w obu przypadkach dotyczy to kosztów i konkurencji. Do nadawców zatem należy przekonanie tych, którzy nie doceniając zalet cyfrowego radia, są przeciwni jego wprowadzaniu.